

Sygn. akt I C 3/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2019r.

Sąd Rejonowy w Jaśle I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Wanat

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Lucyna Szeredy

po rozpoznaniu 6 lutego 2019r. w J.

sprawy z powództwa R. D.

przeciwko (...) S. A. z siedzibą W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A.

z siedzibą w W. na rzecz powoda R. D. kwotę 12.300 zł (dwanaście tysięcy trzysta złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 21.11.2017 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.690,07 zł (cztery tysiące sześćset dziewięćdziesiąt złotych 07/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 3.617,00 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje, aby Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w J. zwrócił powodowi kwotę 78,93 zł (siedemdziesiąt osiem złotych 93/100) tytułem niewykorzystanej zaliczki.

Sygn. akt I C 3/18 Uzasadnienie

wyroku Sądu Rejonowego w Jaśle z 12.02.2019 r.

Powód R. D. w pozwie wniesionym w dniu 21 listopada 2017 r. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 12.800 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 240 zł tytułem odszkodowania – w obu wypadkach wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego.

Uzasadniając powyższe roszczenia wskazał, że (...)w B.

w wyniku wypadku komunikacyjnego, spowodowanego przez A. M., doznał obrażeń ciała, w tym złamania żeber, stłuczenia klatki piersiowej, stłuczenia ręki prawej oraz otarć naskórka, co spowodowało u niego rozstrój zdrowia powyżej 7 dni trwający. W postępowaniu karnym powód uzyskał jedynie niewielkie zadośćuczynienie w kwocie 500 zł od sprawcy wypadku. Powód zgłosił roszczenie pozwanemu z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych i w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego uzyskał od (...) .U. kwotę 7.200 zł tytułem zadośćuczynienia.

Odniesione w wypadku obrażenia ciała spowodowały konieczność poddania się długotrwałemu procesowi leczenia i rehabilitacji, a sam wypadek wywarł znaczące piętno na psychice powoda, który utracił pewność siebie w sytuacji prowadzenia samochodu, towarzyszy mu stres, że może niespodziewanie zostać uderzony przez inny samochód. Pomimo upływu czasu powód w dalszym ciągu odczuwa ograniczenia ruchowe, zwłaszcza w obrębie prawego ramienia, co powoduje ogólny dyskomfort i ograniczenie aktywności fizycznej. Potwierdzeniem obecnego stanu zdrowia jest orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, wskazujące na długotrwały uszczerbek na zdrowiu będący następstwem wypadku z (...) na poziomie 15% .

Odpowiadając na pozew, pozwany (...) S.A. wносиło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany przyznał fakt wypłaty kwoty 7.200 zł na rzecz powoda, ale w pozostałym zakresie zaprzeczył twierdzeniom pozwu, jakoby powód doznał krzywdy uzasadniającej dalsze zadośćuczynienie. Zarzucił przy tym nieudowodnienie zgłoszonych roszczeń, a odnośnie faktury na 240 zł zarzucił brak związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy dochodzonym wydatkiem a wypadkiem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu (...) w B. doszło do nieumyślnego wypadku drogowego, w którym – na skutek wymuszenia pierwszeństwa przez kierującego F. (...) A. M. – doszło do zderzenia z pojazdem R. (...), prowadzonym przez powoda. Powód R. D. podróżował wraz z żoną. Nagle poczuli gwałtowne uderzenie, które wyrzuciło ich samochód w barierki i na słup. Doszło do urwania kół. Powód chwilowo stracił przytomność, a kiedy ocknął się miał problemy z oddychaniem, odczuwał ucisk żeber.

W wyniku zderzenia powód odniósł obrażenia ciała w postaci złamania żeber XI i X po stronie prawej, stłuczenia klatki piersiowej po stronie prawej, stłuczenia ręki prawej oraz otarcia skóry na palcach dłoni.

Sprawca wypadku został skazany wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w G. z (...) – (...). Na mocy tego wyroku powodowi przyznano kwotę 500 zł tytułem zadośćuczynienia od sprawcy.

Bezpośrednio z miejsca zdarzenia powód został przetransportowany karetką pogotowia do Szpitala (...) w G., gdzie po wykonaniu procedury (...) rozpoznano stłuczenia klatki piersiowej po stronie prawej, stłuczenia ręki prawej, otarcia skóry dłoni prawej, ból, zasinienie dłoni prawej. Po wstępnym zaopatrzeniu medycznym powód tego samego dnia został wypisany do domu z zaleceniem kontroli w poradni ortopedycznej.

W kolejnym dniu po wypadku powód bardzo źle się czuł, doskwierał mu silny ból w okolicy stłuczonych żeber i klatki piersiowej, nie mógł swobodnie poruszać się, ani spać. W kolejnym dniu, wobec nieustępujących dolegliwości zgłosił się do przychodni do lekarza rodzinnego, skąd wezwano karetkę i powód trafił do Szpitala (...) w J.. Po wykonaniu badań RTG rozpoznano złamania żeber XI i najpewniej X po stronie prawej. Powód został wypisany do domu (dowód: zeznania świadka H. D. – k. 24v., przesłuchanie powoda R. D. – k. 64v. - 65, kserokopia wyroku Sądu Rejonowego w G.z (...) – k. 59, kserokopia karty informacyjnej leczenia szpitalnego Szpitala (...) w J. z 10.04.2017 r. – k. 60, kserokopia karty informacyjnej leczenia szpitalnego Szpitala (...) w G. z 08.04.2017 r. – k. 63).

W bezpośrednim okresie po wypadku – przez okres około 2 miesięcy – powód w dalszym ciągu zmagał się z silnymi dolegliwościami bólowymi w okolicy złamanych żeber i barku. Ból towarzyszył mu także w nocy, zakłócając sen. Powód nie był w stanie pracować, przebywał na zwolnieniu lekarskim.

W związku z doznany urazem stawał na komisję ZUS, która stwierdziła u powoda długotrwały uszczerbek na zdrowiu wielkości 15 %.

Powód kontynuował leczenie w prywatnym gabinecie ortopedycznym lek. W. M., a także w poradni chirurgicznej (...) w J., gdzie dodatkowo stwierdzono skręcenie i naderwanie stawu ramiennego. Powód uskarżał się na ograniczenia

ruchomości barku prawego oraz żywą bolesność łuku żeberowego po stronie prawej. Specjalista ortopeda w trakcie wizyty powoda

w czerwcu 2017 r. stwierdził – stan po urazie i złamaniu żeber oraz urazie barku prawego, ograniczenie odwodzenia ramienia do 130 st., przewodzenia 20 st., rotacji zewnętrznej i wewnętrznej, osłabienie siły mięśniowej, zaniki mięśni barku, szczególnie naramiennego.

W związku z powyższymi dolegliwościami powód odbył już trzy serie zabiegów rehabilitacyjnych, co jakiś czas zgłasza się do lekarza rodzinnego po środki przeciwbólowe lub zastrzyki usmierzające ból barku.

Leczenie rehabilitacyjne nie zostało zakończone. Przebyty uraz i jego następstwa utrudniają powodowi wykonywanie ciężkiej pracy fizycznej, obciążającej prawy bark, nie uniemożliwiają jazdy samochodem, choć po dłuższym prowadzeniu samochodu mogą powodować ból. Przebyty uraz skutkuje stwierdzeniem u powoda długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wielkości 10 % jako następstwo złamanych żeber oraz 5 % jako następstwo przebytego skręcenia barku.

Dodatkowo wypadek wywołał szereg negatywnych następstw w zakresie psychicznego funkcjonowania powoda. Powód do chwili obecnej zmaga się

z lękiem komunikacyjnym, boi się nadjeżdżających samochodów, ma poczucie, że w każdej chwili niespodziewanie może ktoś w niego uderzyć. Dynamiczny

i dramatyczny przebieg samego zdarzenia przywołuje złe wspomnienia

z feralnego dnia (dowód: kserokopia historii zdrowia i choroby pacjenta

z gabinetu lek. W. M. – k. 62, historia wizyt (...).” – k. 61, opinia biegłego sądowego ortopedy W. S. z 08.05.2018 r.

– k. 31 wraz z opinią uzupełniającą z 02.07.2018 r. – k. 42, przesłuchanie powoda R. D. – k. 64 - 65).

Posiadacz pojazdu prowadzonego przez sprawcę wypadku posiadał polisę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie.

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi kwotę 7.200 zł tytułem zadośćuczynienia, a decyzją z dnia 14.11.2017 r. kwotę 240 zł tytułem refundacji kosztów leczenia (dowód: akta szkody na płycie CD – k. 21, decyzja (...) .U. z 14.11.2017 r. o wypłacie odszkodowania – k. 58).

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka H. D. i powoda, bowiem są one spójne, logiczne oraz znajdują pełne potwierdzenie w treści dokumentów zaliczonych

w poczet materiału dowodowego, autentyczności, których nie kwestionowała żadna ze stron. Są one ponadto zbieżne z treścią opinii biegłego lekarza ortopedy, który na użytek niniejszego procesu ocenił zakres i konsekwencje doznanych przez powoda urazów. Opinię biegłego Sąd ocenił jako wyczerpującą

i stanowczą. Uwypuklenia wymaga okoliczność, że żadnej ze stron nie udało się skutecznie podważyć twierdzeń zawartych w treści opinii - powód w ogóle nie kwestionował jej treści, a z kolei zarzuty pozwanego zostały rozstrzygnięte jednoznacznie treścią opinii uzupełniającej.

Odnosnie samych okoliczności wypadku, a w szczególności tego kto jest jego sprawcą Sąd uznał za wiarygodne okoliczności wskazane w tym zakresie przez powoda, albowiem znajdują one potwierdzenie w aktach szkody oraz treści wyroku Sądu Rejonowego w G.. Pozwany nie kwestionował natomiast, że sprawcą wypadku był kierujący pojazdem ubezpieczonym u niego. Poza sporem pozostawała również kwota dotychczas wypłaconego świadczenia.

Sąd zważył, co następuje.

Roszczenie powoda zasługuje na częściowe uwzględnienie, w pozostałym zakresie – jako nadmierne i nieuzasadnione – podlega oddaleniu.

W sprawie bezspornym jest, że sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie, a także okoliczności wypadku. Spór koncentrował się natomiast wokół wysokości szkody, a konkretnie - wysokości zadośćuczynienia rekompensującego jej zakres.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z kolei, stosownie do art. 34 ust. 1 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 392 z późn. zm.), z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani - na podstawie prawa - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę. Natomiast, zgodnie z art. 19 ust. 1 powołanej ustawy, poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Podstawę prawną roszczenia o zadośćuczynienie stanowi art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., który pozwala przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia. W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z 12.09.2002 r., IV CKN 1266/00).

Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z 04.06.1968 r., I PR 175/68, OSNCP 1968, Nr 2, poz. 37; w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z 08.12.1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, Nr 9, poz. 145; w wyroku z 12.09.2002 r., IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z 19.08.1980 r., IV CR 238/80, OSNCP 1981, Nr 5, poz. 81; w wyroku z 30.01.2004 r., I CK 131/03, OSNC 2004 r., Nr 4, poz. 40). Ustawodawca nie wprowadza żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając to zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu. Należy przy tym pamiętać, że przesłanką konieczną dla przyjęcia odpowiedzialności deliktowej jest występowanie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a szkodą. Zgodnie z teorią przyczynowości adekwatnej związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki.

W niniejszej sprawie zachodzi normalny związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy stwierdzonym u powoda uszczerbkiem na zdrowiu w obrębie uszkodzonych żeber, prawego barku oraz w zakresie zdrowia psychicznego, a między zdarzeniem komunikacyjnym z (...)objętym odpowiedzialnością pozwanego na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych sprawcy.

Wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego wskazują w niewątpliwy sposób, że w wyniku przedmiotowego zdarzenia komunikacyjnego powód doznał złamania żeber oraz skręcenia barku, a także zaburzeń adaptacyjnych, których treść ma związek z lękiem komunikacyjnym i ograniczonymi możliwościami podejmowania aktywności fizycznej i zawodowej. Urazy fizyczne skutkują przypisaniem powodowi 15 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

W ich następstwie powód przez okres ok. 2 miesięcy odczuwał silny ból, utrudniający mu codzienne funkcjonowanie. Pojawiły się u niego dolegliwości dotąd nie występujące, w tym ograniczenia ruchowe, które na pewien okres wyłączyły go od pracy zawodowej. Negatywne przeżycia powoda związane z rozpamiętywaniem wypadku odcisnęły na jego psychice piętno, objawiając się m.in. lękiem komunikacyjnym i stresem. Powód do chwili obecnej uskarża się na uczucia lęku w sytuacji prowadzenia pojazdu, wzmożonej ostrożności, ograniczonego zaufania do innych. Tego typu następstwo spornego zdarzenia ocenić należy, jako istotny dla niego dyskomfort.

Niewątpliwie w związku z doznany urazem powód musiał odbyć rehabilitację, okresowo wymagał przyjmowania leków przeciwbólowych.

Rozważając zatem rozmiar krzywdy powoda, Sąd miał na względzie, że to właśnie wypadek spowodował pojawienie się dolegliwości bólowych powoda, które wcześniej nie miały miejsca. Cierpienia fizyczne, spowodowane bólem pourazowym były niewątpliwie nasilone bezpośrednio po wypadku, słabnąc z czasem, ale rehabilitacja nie została zakończona i powód w dalszym ciągu wymaga zabiegów usprawniających.

Ustalając rozmiar krzywdy powoda Sąd miał na uwadze, że przebyte urazy stanowią długotrwały uszczerbek na zdrowiu na poziomie 15 %. Tak ustalony wynikiem badania biegłego procent długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda jest znaczny i jakkolwiek procent ten nie znajduje matematycznego przełożenia na wysokość należnego zadośćuczynienia, stanowi dla Sądu jednak pewną wskazówkę pozwalającą wnioskować o rozmiarze doznanej szkody. Mając zatem na uwadze wielkość stwierdzonego uszczerbku w powiązaniu z intensywnością cierpienia powoda, czasem trwania bólu i leczenia, a także ujemnych skutków zdrowotnych w zakresie psychicznego funkcjonowania, Sąd ocenił, że zasadnym jest żądanie rekompensaty krzywdy do łącznej kwoty 20.000 zł.

Zważając na fakt, że powód uzyskał już w postępowaniu karnym kwotę 500 zł tytułem zadośćuczynienia, a w postępowaniu likwidacyjnym – kwotę 7.200 zł, uzasadnione było zasądzenie dalszej rekompensaty z tego tytułu w kwocie 12.300 zł. Dalej idące żądanie jako nadmierne podlegało oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o odsetkach z tytułu opóźnienia w wypłacie należnego powodowi zadośćuczynienia zapadło na podstawie art. 817 § 1 i 481 § 1 k.c. Skoro powód na etapie przedsądowym nie wzywał pozwanego o uzupełnienie zadośćuczynienia, zasadnym było zasądzenie odsetek – zgodnie z żądaniem pozwu – od daty jego wniesienia.

Odnosnie żądania zapłaty kwoty 240 zł tytułem odszkodowania, roszczenie jako niezasadne podlegało oddaleniu. Z materiału dowodowego wynika, że pozwany spełnił to świadczenie w toku postępowania likwidacyjnego (por. decyzję z 14.11.2017 r. – k. 58), a pełnomocnik powoda potwierdził fakt wypłaty kwoty 240 zł na rozprawie w dniu 06.02.2019 r. (k. 64).

Rozstrzygnięcie o kosztach znajduje podstawę w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Mając na uwadze fakt, że powód wygrał proces niemal w całości Sąd uznał za zasadne obciążyć pozwanego kosztami procesu w całości. Złożyły się na nie: opłata sądowa od pozwu – 652 zł, wydatki na opinię biegłego – 421,07 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie – 3.617 zł.